

Fragment relacji świadka historii



ANNA OSIŃSKA

ur. 1930, Niemilia



Zakres terytorialny i czasowy	Niemilia, 1943
--------------------------------------	----------------

Tragiczne położenie mieszkańców Niemilii po ataku oddziału UPA

Rano, przed wschodem słońca, po napadzie Ukraińców było nam bardzo zimno. Nie byliśmy pewni, czy mama żyje, bo do niej strzelali. Zawołałam po cichu: *Mamo! Mamo!* Mama była niedaleko, posłyszała wołanie i podpełzła pod nas. Ukraińcy zostawili jeszcze wartę w lesie. Wstaliśmy na nogi. Idziemy szukać, czy kto został? Kto żyje? Gdzie siostra? Gdzie ojciec? Gdzie są ludzie? Chcieliśmy się ogrzać. Ale już wszystko spłonęło. Tylko mury stoją. Przysliśmy na nasze podwórko, zobaczyliśmy zgliszcza. Przed napadem było u nas dużo ludzi z sąsiedniej wioski. Nocowały dziewczyny, które przyprowadziły swoje krowy. Były też krowy sąsiadów. Nasza stajnia była pełna krów. W stodole też było dużo krów. Po napadzie zastaliśmy na klepisku martwe krowy, których nie zabrali. Nasze konie popalone, nabrzmiałe, skóra popękana. Nie można było patrzeć na tę zwierzynę. A co dopiero patrzeć na pomordowanych ludzi. Serce pękało. Gdzie sumienie? To przecież też naród chrześcijański, ochrzczony, wyznający Boga. Teraz mówią, że wierzą w Boga. A gdzie jest pokora? Gdzie jest ta prawda? Potem patrzymy: *O, chyba ojciec idzie*. I rzeczywiście tak było. Chcieliśmy się zagrzać, ale nie było kiedy, bo Ukraińcy zaczęli strzelać. W lesie stała ich warta. Trzeba uciekać. Ale dokąd? Nie ma gdzie. Tu zgliszcza. Każdy trzęsie się z zimna. Każdy brudny i mokry, bo spędziliśmy całą noc w wodzie i błocie. Chcemy uciekać do Bystrzyc, bo tam Niemcy urzędują. Patrzymy, ktoś idzie, jakiś niedobitek. To jeden z mieszkańców, Bronowicki. Niósł na rękach dziecko i był ciężko ranny. Jęczał z bólu i co kilka kroków klękał. Doszliśmy do Bystrzyc, do mostu. Niemcy stacjonowali w budynku szkoły. Kilku z nich wyszło i zabrali nas do domu opuszczonego przez Ukraińców, których zaczęli przesiedlać. Do tego domu przychodzili ci, którzy ocalili po napadzie.

Data utworzenia	17 lipca 2024
Rozmawiał/a	Lena Ciężkowska
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami